

Sygn. I C 135/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	sekr. sądowy Anna Karwacka

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D. (1), J. D. (2)
i J. D. (3)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej
w W.

o zadośćuczynienie

- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **J. D. (1)** kwotę 64.000 zł (słownie: sześćdziesiąt cztery tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.04.2015 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo J. D. (1) w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. D. (1) kwotę 3.162,47 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 2.052,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka J. D. (1) była zwolniona;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda **J. D. (3)** kwotę 72.000 zł (słownie: siedemdziesiąt dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.04.2015 r. do dnia zapłaty;
- oddala powództwo J. D. (3) w pozostałym zakresie;
- zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda J. D. (3) kwotę 3.352,91 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 3.168,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powód J. D. (3) był zwolniony;

9. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki **J. D. (2)** kwotę 60.000 zł (słownie: sześćdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.04.2015 r. do dnia zapłaty;

10. oddała powództwo J. D. (2) w pozostałym zakresie;

11. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki J. D. (2) kwotę 1.957,64 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

12. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Słupsku kwotę 2.412,00 zł tytułem kosztów sądowych od uiszczenia których powódka J. D. (2) była zwolniona.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt IC 135/15

UZASADNIENIE

Powódka, **J. D. (1)**, wystąpiła przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w W. z żądaniem zapłaty kwoty 84.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej w związku z wypadkiem z dnia 7 marca 2005 roku, w którym śmierć poniósł mąż powódki, T. D.. Wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu.

Małoletni powód, **J. D. (3)**, reprezentowany przez swą matkę J. D. (1), wystąpił przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w W. z żądaniem zapłaty kwoty 82.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej w związku z wypadkiem z dnia 7 marca 2005 roku, w którym śmierć poniósł ojciec, powoda T. D.. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu (sygn. akt IC (...)).

Powódka, **J. D. (2)**, wystąpiła przeciwko pozwanemu, (...) Spółce Akcyjnej w W. z żądaniem zapłaty kwoty 90.000 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci zerwania więzi rodzinnej w związku z wypadkiem z dnia 7 marca 2005 roku, w którym śmierć poniósł syn powódki, T. D.. Wniosła także o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu (sygn. akt IC (...)).

Na uzasadnienie podali, iż w dniu 7 marca 2005 roku w wyniku wypadku życie stracił T. D., a pozwany obowiązany jest do zapłaty świadczeń za skutki tego zdarzenia. Wskazywali, że zdarzenie, w którym śmierć poniósł T. D. doprowadziło do zerwania głębokich więzi rodzinnych łączących każdego z powodów ze zmarłym. Podkreślali tragizm tego zdarzenia i skutki, które istnieją do chwili obecnej. Okoliczności te uzasadniają, zdaniem powodów, przyznanie im zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości wyższej aniżeli przyznanej przez pozwanego.

Sprawa z powództwa J. D. (3) oraz z powództwa J. D. (2) zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą(...).

Pozwany, (...) Spółka Akcyjna w W., wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 7 marca 2005 roku. Zarzucił jednak, że wysokość zadośćuczynienia, którego domagają się powodowie, jest rażąco wygórowana i dowolna jak i nie znajduje podstaw w przedstawionym materiale dowodowym. Podniósł, że po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym powódka J. D. (1) otrzymała od pozwanego kwotę 16.000 zł, powód J. D. (3) 18.000 zł, a J. D. (2) 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Świadczenia te są adekwatne do rozmiaru krzywdy powodów. Dlatego żądania zgłoszone w pozwie nie zasługują na uwzględnienie.

Pozwany zakwestionował również żądanie odsetkowe. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podnosił, że odsetki w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania.

Sąd ustalił:

W dniu 7 marca 2005 r. na drodze nr (...) gm. R. doszło do wypadku komunikacyjnego. L. S., kierując samochodem marki R. nr rej. (...) z naczepą (...), nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do warunków jazdy doprowadzając na śliskiej nawierzchni do poślizgu pojazdu i zjazdu na lewy pas jezdni i do zderzenia z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem S. nr rej. (...) w następstwie czego spowodował obrażenia u kierującego tym pojazdem T. D. oraz u pasażera tego pojazdu, które to obrażenia skutkowały ich zgonem na miejscu wypadku. Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Obornikach II Wydział Karny z dnia 10 października 2005 roku, sygn. akt (...), został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 §2 kk.

Dowód: prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Obornikach II Wydział Karny z dnia 10 października 2005 r., sygn. akt (...), k.8 akt sprawy; odpis skrócony aktu zgonu k. 7 akt (...).

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym.

T. D. był mężem J. D. (1), ojcem J. D. (3) i jednym z dwóch synów J. D. (2) ze związku małżeńskiego, który rozpadł się w 1994 roku. W dacie zdarzenia miał 34 lata. Od przeszło 11 lat pozostawał w związku małżeńskim z J. D. (1). Tworzyli oni zgodne, szczęśliwe, oparte na miłości i wzajemnym szacunku małżeństwo. Byli dla siebie wsparciem. Lubili wspólnie spędzać czas. Cieszyli się z każdej chwili, którą mogli razem spędzić, z każdej drobnostki. Mieli niespełna pięcioletniego, wyczekiwanego syna J., którym wspólnie się zajmowali. Małoletni J. był związany z ojcem, wyczekiwał na jego powrót z pracy. T. D. bawił się z synem, pokazywał mu świat, dzielił się z nim swoimi pasjami. Chodzili na wspólne spacerunki, wyjeżdżali nad jezioro. Bardzo dobrze układały się też ich stosunki z mamą T. D., J. D. (2). Pozostawali w stałym kontakcie, zwierali się sobie, ufali, mogli na siebie liczyć. J. D. (2) mogła liczyć na pomoc jak i na radę syna w każdej sprawie. Znała też problemy syna i synowej. Wspólnie spędzali święta i uroczystości rodzinne. Często wyjeżdżali razem. T. D. był mądrym, kulturalnym, spokojnym, wrażliwym człowiekiem. Oddanym żonie, dziecku i rodzicom. Do tragicznego zdarzenia doszło w czasie wykonywania przez T. D. obowiązków zawodowych, wziął on dyżur za kolegę.

Dowód: zeznania świadka A. P., 00:05:53 - 00:07:58, 00:24:24-00:25:27, protokół rozprawy z dnia 8 września 2015 roku, k.82v-83, przesłuchanie J. D. (2) 00:10:06-00:15:16, 00:38:04, 00:43:12 protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015 roku, k. 68v- 69v, przesłuchanie J. D. (1) 00:46:02-00:53:28, 00:57:23, 01:34:27 protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015 roku, k. 69v-70, odpis skrócony aktu małżeństwa J. D. (1) i T. D. k. 6, akt urodzenia J. D. (3) k.7 akt sprawy; akt urodzenia T. D. k. 6 akt (...).

J. D. (1) o śmierci męża została poinformowana nocą przez policję. Nie wierzyła w prawdziwość przekazanej informacji. Czowała, „jak ręce opadają jej do ziemi”. Powódka zadzwoniła po swoją siostrę i rodziców męża, słyszała lament jego ojca. Sama nie mogła wydusić z siebie powietrza. Poinformowała syna o śmierci taty. Do czasu pogrzebu powódka nie była w stanie funkcjonować. Formalnościami pogrzebowymi zajął się ojciec T. D.. Najtrudniejszym okresem dla powódki były dwa pierwsze lata po śmierci męża. Przez pierwsze 3 miesiące z powódką zamieszkała jej siostra. J. D. (1) miała problemy ze snem, rano budziło się z bólem w klatce piersiowej. Miała poczucie, że jej życie straciło sens. Płakała, kiedy była sama. W tym okresie towarzyszył jej strach o syna. Powódka czuła złość, bezsilność, wątpiła, czy da sobie radę. Starła się nie płakać przy dziecku. Po dwóch miesiącach od śmierci męża powódka podjęła pracę, by zająć czymś myśli i by móc spokojnie zasnąć. Ponieważ w dotychczasowym mieszkaniu wciąż czekała na powrót męża, podjęła decyzję o jego zmianie. J. D. (1) nie korzystała z pomocy psychologa. (...) poszukiwała w rodzinie. Wspomagała się też lekami uspokajającymi. Po czterech latach po śmierci męża powódka podjęła próbę nawiązania bliższej znajomości z innym mężczyzną. Obecnie jest z nim w związku i ma pięcioletniego syna. Powódka, mimo starań

obecnego partnera nie potrafi nawiązać z nim tak głębokiej więzi, jak ze zmarłym mężem. J. D. (1) wciąż odczuwa ból po śmierci męża, do dnia dzisiejszego nie pogodziła się z jego śmiercią. Odwiedza grób męża.

Dowód: zeznania świadka A. P. 00:09:30, 00:12:19, 00:15:42, 00:17:14, 00:18:50, 00:21:51, 00:22:43, 00:24:24, 00:26:21 protokół rozprawy z dnia 8 września 2015r., k. 82v-83, przesłuchanie powódki, J. D. (1) 00:57:23. 01:08:18, 01:11:04, 01:12:37, 01:18:27, 01:21:37 01:22:29 protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015r., k. 69v-70.

J. D. (1) jest osobowością introwertywną, słabo zrównoważoną emocjonalnie, z wysokim poziomem neurotyzmu. Pod wpływem czynnika stresowego powódka próbuje koncentrować się przede wszystkim na unikaniu konfrontacji ze stresem. Po śmierci męża u powódki wystąpiła silna reakcja na stres, a później reakcja posttraumatyczna. Śmierć męża spowodowała u powódki uszczerbek na zdrowiu psychicznym, wobec wystąpienia głębokiej frustracji podstawowych potrzeb psychicznych tj. bezpieczeństwa, akceptacji, miłości czy wsparcia. Konieczność reorganizacji życia, w tym przystosowania się do niezależnego funkcjonowania wywarła znaczący wpływ na życie powódki. U J. D. (1) do dnia dzisiejszego utrzymuje się poczucie straty, choć nie dezorganizuje ono codziennego funkcjonowania powódki. W chwili obecnej powódka nie wymaga pomocy psychiatrycznej czy psychoterapeutycznej.

dowód: opinie biegłego psychologa sądowego, E. Z., k. 89-92.

J. D. (3) miał niespełna 5 lat w chwili zdarzenia. Na wiadomość, że tata nie żyje zareagował płaczem, chciał do niego pójść. Po pogrzebie wspominał wspólne wyjścia z tatą na sanki. Przez dłuższy okres czasu zasypiał z koszulką ojca. Bardzo spoważniał. Przestał się cieszyć, zamknął się w sobie. Do około 8 roku życia często pytał o tatę. Obecnie J. jest zamknięty w sobie. Myśli o ojcu i tęskni za nim. Pamięta go i wspólnie spędzany z nim czas, powroty taty do domu. Rozmowa o nim sprawia mu ból. Odwiedza grób ojca. Małoletni powód ma dobry kontakt z obecnym partnerem mamy, który zachęca go do uprawiania sportów, do jazdy rowerem, wspiera go i uczy męskich zajęć. Powód jest odpowiedzialnym, ułożonym, kulturalnym chłopcem. Utrzymuje kontakt z babcią ze strony taty.

Dowód: przesłuchanie J. D. (2) 00:20:32, 00:30:00, protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015 roku, k. 68v-69v, przesłuchanie J. D. (1) 00:53:28, 01:08:18, 01:22:29, 01:24:48-01:30:16, 01:33:33 protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015 roku k. 69v-70v.

J. D. (3) jest w okresie kształtowania osobowości. Proces ten przebiega bez zakłóceń, nie występują jakiegokolwiek nieprawidłowości. Powód jest introwertywny, relatywnie do wieku, raczej emocjonalnie zrównoważony. Jest dobrze zsojalizowany, zna i rozumie sytuacje społeczne i społeczno-moralne normy. Nie wykazuje cech osobowości lękowej, wycofującej się. Ma poczucie bezpieczeństwa, czuje się akceptowane, ma też wsparcie, które zapewnia mu matka i jej partner. Śmierć ojca stanowiła dla niego trudną sytuację, przede wszystkim z uwagi na atmosferę domu rodzinnego, w tym dominujący smutek i przygnębienie matki. Śmierć ojca powodował u niego utrzymujące się poczucie straty, które może się przejawiać również dziś i w przyszłości w różnych, trudnych sytuacjach życiowych, poprzez poczucie rozżalenia, krzywdy. Śmierć ojca nie zakłóciła w istotny sposób przebiegu rozwoju chłopca, nie spowodowała jakichkolwiek zaburzeń w zakresie emocji lub zachowania. Małoletni J. dobrze funkcjonuje w szkole i domu, ma dobre relacje z rówieśnikami, nie sprawia żadnych kłopotów wychowawczych. Aktualnie chłopiec nie wymaga specjalnej pomocy terapeutycznej związanej z traumą po śmierci ojca.

Dowód: opinia biegłego psychologa, E. Z., k.96-98.

J. D. (2), w dacie zdarzenia o śmierci syna została powiadamiana telefonicznie w nocy synową J. D. (1). Nie mogła „wydusić z siebie” żadnego słowa. Ubrała się i poszła do synowej. Rozmawiały zdawkowo. Powódka odczuwała silny żal, ból, niemoc. Wszystko ją przerastało. Z tego pierwszego okresu zachowała fragmentaryczne wspomnienia, m.in. moment przekazywania przez synową J. wiadomości o śmierci taty, reakcję chłopca. W czasie pogrzebu powódka była na lekach uspokajających. Przez około roku po śmierci syna źle sypiała. Śnił jej się zmarły syn. Powódka miała też trudności w codziennym funkcjonowaniu. Wybuchła płaczem, była podenerwowana, nie mogła zebrać myśli. Zapominała o zwykłych codziennych obowiązkach, czuła pustkę. Nie chciała rozmawiać ze znajomymi o śmierci syna.

Powódka nie korzystała z pomocy psychologa. Wspomagała się lekami przepisywanymi przez lekarza rodzinnego. Wsparciem był dla niej także drugi syn.

Powódka do dnia dzisiejszego odczuwa brak syna. Ma poczucie, że powinien ją wspierać, być jej pociechą. Przechowuje pamiątki po zmarłym T.. Ukojenie przynosi jej spoglądanie na portret syna i widok wnuka, który na każdym kroku przypomina jej zmarłego T.. Powódka stara się raz w tygodniu odwiedzać jego grób.

J. D. (2) od pięciu lat mieszka ze starszym synem, który jest kawalerem. Nadal ma bardzo dobry kontakt z synową i wnukiem. Do dnia dzisiejszego zażywa leki uspokajające, ma też problemy ze snem.

Dowód: przesłuchanie J. D. (2) 00:20:32-00:35:36, 00:41:53,00:44:12-00:46:02, protokół rozprawy z dnia 29 czerwca 2015 roku k.68v-69v.

J. D. (2) ma osobowość ambiwertywną, słabo zrównoważoną emocjonalnie, z podwyższonym poziomem neurotyzmu. Pod wpływem czynnika stresowego może skupiać się na własnych emocjach lub próbować unikać konfrontacji ze stresorem, jak i podejmować próby i wysiłki zmierzające do rozwiązania problemu poprzez poznawcze przekształcenie lub ewentualną zmianę interpretacji sytuacji. Po śmierci syna u powódki wystąpiła początkowo ostra reakcja na stres, a okresie późniejszym, reakcja post traumatyczna. Sytuacja ta nie spowodowała głębszych, czy trwalszych zakłóceń w funkcjonowaniu powódki. W chwili obecnej powódka nie wymaga pomocy psychiatrycznej czy psychologicznej.

dowód: opinia biegłego psychologa, E. Z., k.93-95.

Powodowie wystąpili do pozwanego m.in z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w wyniku śmierci T. D. domagając się z tego tytułu kwot po 100.000 zł. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, podjął w dniu 4 marca 2015 roku decyzje o przyznaniu J. D. (1) kwoty 16.000 zł, J. D. (3) 18.000 zł, J. D. (2) 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: decyzja z dnia 4 marca 2015 roku k 9-11 pismo powodów J. D. (1) i J. D. (3) z dnia 26 stycznia 2011 roku k.48-49v akt sprawy; decyzja z dnia 4 marca 2015 roku k.8-10 akt I C 137/15, decyzja z dnia 4 marca 2015 roku k.8-10 akt (...),.

Sąd zważył:

Powództwo w znacznej części zasługuje na uwzględnienie.

Sąd oparł stan faktyczny na niekwestionowanych dokumentach oraz na zeznaniach świadka, A. P.. Zeznania te sąd uznał za spójne, logiczne oraz korespondujące z przesłuchaniem powódki, J. D. (1). Sąd również dał wiarę przesłuchaniu powódek J. D. (1) i J. D. (2). Brak jest bowiem okoliczności, które wskazywałyby, że ich twierdzenia są gołosłowne i tendencyjne, czy przejawskrawione. Przesłuchanie powódek było spontaniczne, logiczne i konsekwentne. Znalazło oparcie w zasadach doświadczenia życiowego. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania przesłuchania powódek, albowiem bezsprzecznie wynikało z ich twierdzeń, że śmierć T. D. była dla nich szczególnie bolesnym przeżyciem, w wyniku, którego doznały cierpienia i bólu. Straciły bowiem bliską osobę, z którą były emocjonalnie związane i która była w ich życiu ważna. Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wpływu śmierci T. D. na stan emocjonalny każdego z powodów i rodzaju tego wpływu stanowiły opinie biegłej psycholog. Wnioski z nich wypływające, są w ocenie Sadu przekonująco uzasadnione. Nie zakwestionowała ich też żadna ze stron. Dlatego też, Sąd uznał powyższe opinie za wiarygodne.

W sprawie bezsporne jest, że T. D. poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 7 marca 2005 roku oraz że pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia, gdyż powodowie do tego podmiotu zgłosili swe roszczenia w zakresie świadczeń, u źródła których leży wypadek komunikacyjny. Strona pozwana nie kwestionowała też podstawy prawnej w oparciu o którą powodowie dochodzili zadośćuczynienia tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c. W szczególności, nie zarzucała, by powodów nie łączyła ze zmarłym głęboka, silna więź emocjonalna stanowiąca ich dobro osobiste, a której zerwanie spowodowało ból, cierpienie i rodziło poczucie krzywdy. W tych okolicznościach

Sąd uznał za zbędne czynienie szerszych rozważań w przedmiocie podstaw odpowiedzialności pozwanego. Podkreślić jedynie należy, że w niniejszej sprawie więzi rodzinne jakie łączyły każdego z powodów ze zmarłym T. D. były niezwykle silne, a jego śmierć była dla powodów przeżyciem traumatycznym, potęgowanym chociażby okolicznościami, w jakich do niej doszło.

Małżeństwo powódki J. D. (1) ze zmarłym T. D. funkcjonowało prawidłowo. Oparte było na wzajemnym wsparciu, szacunku, miłości. Mąż zapewniał J. D. (1) poczucie bezpieczeństwa, czuła się ona osobą kochaną. Istotnym jest, że małżeństwo to było na etapie dalszego budowania swojego życia, realizacji planów i marzeń, które wychowywało długo oczekiwanego pięcioletniego syna, które cieszyło się z każdej drobnostki. Niewątpliwie więc relacje jakie nawiązały się między powódką a jej zmarłym mężem były głębokie.

Z kolei relacje małoletniego J. ze zmarłym T. D. były charakterystyczne dla stosunków na linii kochający, zaangażowany ojciec-kochające dziecko. O sile tej więzi świadczą takie okoliczności, jak wyczekiwanie wręcz przez małego wówczas powoda na powrót taty do domu, wspólne zabawy, spacer, poznawanie świata i pasji ojca. Uczucia temu towarzyszące powód, pamięta do dnia dzisiejszego mimo upływu wielu lat. Także i sposób przeżywania przez niego żałoby, spania z koszulą ojca, obrazują, że więzi między nim a tatą były głębokie, odpowiednie do wieku powoda – J. D. (3).

J. D. (2) także pozostawała z synem w głębokiej relacji. Siłę tej więzi potęgował fakt, że powódka rozstała się ze swoim mężem, a ojcem T. i to w zmarłym synu znajdowała oparcie w różnych sytuacjach życiowych. Miała z nim codzienny kontakt, darzyła go zaufaniem, liczyła na jego wsparcie. T. D. był więc nadal dla powódki osobą znaczącą w życiu. Pomimo, że założył on swoją rodzinę, to na skutek powyższych okoliczności życiowych jak i niewątpliwie cech osobowościowych zmarłego, więzi jakie łączyły go z matką nie uległy naturalnemu rozluźnieniu charakterystycznemu dla dorosłego, dojrzałego etapu życia. Były one jakościowe inne ale równie silne. To, że T. D. stanowił duże wsparcie dla powódki wynika nie tylko z jej zeznań, ale i akcentowane było przez żonę T. J. D..

Zasadniczy spór między stronami sprowadzał się jedynie do oceny, czy wypłacone dotychczas powodom zadośćuczynienie jest odpowiednie w rozumieniu art. 448 k.c. Powodowie podnosili w szczególności, że wysokość przyznanych im w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienia nie pełni funkcji kompensacyjnej. Odwoływali się tu do tragizmu zdarzenia i skutków, jakie istnieją do dnia dzisiejszego. Z kolei strona pozwana konsekwentnie stała na stanowisku, że roszczenia powodów wykraczające ponad kwotę przyznaną dotychczas są wygórowane. Podnosiła że powodowie nie wykazali, by strata jakiej doświadczyli ponad 10 lat temu w dalszym ciągu wywoływała u nich tak duże poczucie krzywdy. Zwraçała uwagę, że mieli oni oparcie dla siebie w trudnych chwilach, że proces żałoby przebiegał prawidłowo, jako że nie zachodziła konieczność podjęcia przez żadnego z powodów leczenia. Wskazywała też na konieczność utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Nie wyjaśniła przy tym bliżej w jaki sposób, w jej ocenie, wysokość żądanego przez powodów roszczenia pozostaje w sprzeczności z tym kryterium, konkretyzując jedynie, że jednym z czynników wpływających na wysokość zadośćuczynienia winien być przeciętny poziom życia powodów.

Wskazać należy, że zadośćuczynienie ma rekompensować krzywdę za naruszenie dóbr osobistych osoby uprawnionej. Na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny, wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie może być kwotą symboliczną, która dla pokrzywdzonych nie będzie odczuwalna ekonomicznie, albo odczuwalna w małym stopniu, bowiem prowadziłoby to do deprecjacji dobra prawnego, jakim jest prawo do życia w rodzinie i więzi emocjonalne pomiędzy jej członkami, a z drugiej strony, mając na uwadze ogólny poziom zamożności społeczeństwa oraz realia ekonomiczne, kwota ta nie może być wygórowana.

W ocenie Sądu tragiczna i nagle śmierć T. D. niewątpliwie wpłynęła na funkcjonowanie całego systemu rodzinnego, który musiał się zreorganizować, by uzyskać równowagę. Sąd nie podzielił twierdzeń pozwanego, jakoby powodowie nie wykazali, by w ich przypadku nasilenie cierpienia przybrało szczególny wymiar, znacząco większy od przeciętnego, normalnego dla tak trudnej sytuacji, jaką jest śmierć członka rodziny. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań powodów i opinii biegłego psychologa, daje podstawę do przyjęcia, że należne powodom zadośćuczynienie powinno być ustalone w znacznie wyższej wysokości, niż to uczyniła strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego.

Oczywistym jest, że inny rodzaj odczuć związanych ze śmiercią T. D. występował po stronie jego żony, inny po stronie syna, a jeszcze inny po stronie matki. Uwzględniając fakt, iż kwestie związane z odczuwaniem bólu po stracie bliskiej osoby są determinowane nie tylko szeroko rozumianą intensywnością relacji międzyludzkich, ale również indywidualnymi dla danej osoby właściwościami natury psychologicznej, uznać należy, że określenie rozmiaru doznanej krzywdy odbywać się musi odrębnie dla każdego z pokrzywdzonych.

W ocenie Sądu największa krzywda dotknęła J. D. (3). Utracił on ojca, jedną z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dziecka osób, której nikt nie jest w stanie zastąpić. Krzywda jego jest więc niewątpliwie dotkliwa i będzie trwać przez całe życie, na co wskazywała w swej opinii biegła psycholog. Podkreślić należy, że powód stracił ojca w wieku niespełna pięciu lat, a więc w takim okresie swojego życia, gdy potrzeba bliskości ojca jest wyjątkowo silna. Powód został pozbawiony bardzo cennych relacji, zwłaszcza jeśli się zważy, że zmarły T. D. był zaangażowanym ojcem i aktywnie uczestniczył w życiu syna. Na tyle, na ile było to możliwe ze względu na wiek chłopca, odkrywał przed nim swój świat i swoje pasje. Małoletni J. został pozbawiony możliwości poznania ojca, jego poglądów, wsparcia i opieki na dalszym etapie życia, a przede wszystkim rozwoju w pełnej, kochającej się rodzinie, jaką tworzyli. Niewątpliwie z uwagi na wiek powód nie rozumiał nagłej śmierci taty, czuł się zdezorientowany. Jego krzywdę potęgował fakt, że obserwował i współodczuwał smutek i przygnębienie matki oraz towarzyszących jej osób.

Z drugiej strony śmierć ojca nie zakłóciła w istotny sposób przebiegu rozwoju chłopca, nie spowodowała żadnych zaburzeń czy to w zakresie emocji czy zachowania. J. D. (3) prawidłowo funkcjonuje w szkole i domu, ma prawidłowe relacje z rówieśnikami. Powyższe okoliczności przemawiały za tym, by przyznać powodowi zadośćuczynienie w kwocie 90.000 zł z tytułu doznanej krzywdy. Kwotę tę należało pomniejszyć o kwotę wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego tj. o 18.000 zł.

Dla powódki J. D. (1) strata męża była również dotkliwa. By nie powielać wszystkich okoliczności powoływanych przy ustalaniu stanu faktycznego, podkreślić należy że o tym, iż przeżyła tę stratę w sposób szczególny świadczy fakt, że po śmierci męża wystąpiła u niej ostra reakcja na stres, a później reakcja post traumatyczna. Nadto śmierć męża spowodował u powódki, co wynika z opinii biegłej psycholog, uszczerbek na zdrowiu psychicznym, bowiem nastąpiła u niej głęboka frustracja podstawowych potrzeb psychicznych tj. poczucia bezpieczeństwa, akceptacji, miłości i wsparcia. Krzywda powódki jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć jej męża nastąpiła nagle i niespodziewanie w czasie jego powrotu z pracy do domu. Powódka w jednej chwili pozbawiona została możliwości dzielenia się radościami życia codziennego ze zmarłym mężem. Biorąc pod uwagę wiek zmarłego, 34 lata, oraz że osierocił małe wówczas dziecko, to niewątpliwie śmierć ta rodziła u powódki poczucie niesprawiedliwości i ogromnego żalu. Nie bez znaczenia jest również fakt, że w wyniku zdarzenia z dnia 7 marca 2005 roku powódka nie tylko utraciła ukochaną osobę, towarzysza życia ale i stanęła przed koniecznością zmiany dotychczasowego funkcjonowania, w tym przejęcia na siebie tych obowiązków i zadań, które wcześniej realizował jej mąż. Stopień bólu, jaki powódka odczuwała po śmierci męża obrazuje chociażby jej niemoc w dokonaniu identyfikacji zwłok męża, czy zajęcia się organizacją pogrzebu. O rozmiarze krzywdy J. D. (1) świadczy także i to, że do chwili obecnej ma ona poczucie straty, niemożności realizowania wraz z mężem planów. Czuje emocjonalną pustkę, co przekłada się na jej relacje z obecnym partnerem. Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę i to, że nasilenie negatywnych objawów u powódki nie było na tyle intensywne by wymagało leczenia specjalistycznego. Utrzymujące się do dzisiejszego dnia poczucie straty, nie dezorganizuje codziennego funkcjonowania powódki. J. D. (1) związała się z innym mężczyzną. Wprawdzie powódka ma trudności z głębszym zaangażowaniem się w ten związek, nie mniej potrafi ona budować nowe relacje. W ocenie Sądu powyższe

okoliczności przemawiały za tym, by powódka J. D. (1) otrzymała kwotę 80.000 zł zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy. Tak jak w przypadku powoda J. D. (3), kwotę tę należało pomniejszyć o kwotę wypłaconą powódce przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego tj. o 16.000 zł.

Dla powódki J. D. (2) śmierć syna nie tylko stanowiła zaburzenie naturalnej kolei rzeczy, ale i, co jest szczególnie istotne, pozbawiła ją możliwości zastąpienia tej relacji jakąkolwiek inną. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że śmierć dziecka jest dla matki niezwykle trudnym i silnym przeżyciem i nikt nie jest w stanie wypełnić pustki, jaka po utracie dziecka pozostała. W tej sprawie poczucie krzywdy i cierpienia były o tyle dotkliwsze jeśli się zważy na siłę więzi jaka łączyła powódkę z synem. Sąd miał też względzie, że w wyniku śmierci syna u powódki wystąpiła początkowo ostra reakcja na stres, a w okresie późniejszym, reakcja postraumatyczna. Powódka pogrążyła się w smutku, nie była w stanie funkcjonować. Nie mogła pogodzić się ze śmiercią syna. Do dnia dzisiejszego ma poczucie ogromnej straty, zwłaszcza że to T. był tym dzieckiem, na którego wsparcie mogła zawsze liczyć. Analiza treści zeznań powódki, nie pozostawia wątpliwości, iż doznała ona cierpienia psychicznego o znacznym stopniu nasilenia.

Nie mniej, Sąd miał na względzie, że ta niewątpliwie traumatyczna sytuacja nie spowodowała głębszych czy trwalszych zakłóceń w funkcjonowaniu powódki. Powódka nie wycofała się z życia społecznego, jej relacje z wdową po zmarłym synu i jego dzieckiem nie uległy zaburzeniu. Nadto, nie można pomijać, że syn powódki funkcjonował już we własnej rodzinie, zatem jego relacje z matką, choć niewątpliwie bardzo zażyłe, to jednak były innego rodzaju aniżeli relacje z żoną i synem J.. Z tych względów Sąd uznał, że powódka J. D. (2) winna otrzymać kwotę 70.000 zł zadośćuczynienia z tytułu doznanej krzywdy. Tak jak w przypadku pozostałych powodów, kwotę tę należało pomniejszyć o kwotę wypłaconą powódce przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego tj. o 10.000 zł.

Ostatecznie na podstawie art. 448 k.c. w z .z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Sąd orzekł jak w pkt 1, 5, 9, oddalając powództwa powodów w pozostałym zakresie.

O odsetkach ustawowych od uwzględnionych żądań rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 481 k.c. i art. 482 k.c. Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż wymagalność roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia występuje od dnia wyrokowania. W myśl art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Wobec tego, że powodowie w grudniu 2014r. wystąpili do pozwanego ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia, a pozwany ostateczną decyzję w powyższym zakresie podjął dnia 3 marca 2015r., to uznać należy, że żądanie odsetkowe, sformułowane w pozwie, tj. od dnia wniesienia pozwu, zasługuje na uwzględnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 98 par 1 i par 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z par 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 z późn zm.), mając na uwadze, iż J. D. (1) wydała niniejszy spor z 76 %, J. D. (3) w 88 %, zaś J. D. (2) w 67 %. Na koszty powodów złożyły się: uiszczony opłaty od pozwu (1.500 zł. – J. D. (1) i 900 zł – J. D. (2)), wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie po 3.600 zł., opłata od udzielonego pełnomocnictwa po 17 zł oraz zaliczka na wydatki związane w opinią sądową – po 186,36 zł. Na koszty pozwanego złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika po 3.600 zł. oraz opłata od udzielonego pełnomocnictwa – po 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych, w zakresie opłaty od pozwu, od uiszczenia których powodowie zostali zwolnieni, rozstrzygnięto w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, biorąc pod uwagę zakres przegranej po stronie pozwanej.

Na oryginale właściwy podpis.